

Sygn. akt II K 66/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Łukowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Ewa Przychodzka-Kasperska

Protokolant sekr. sąd. Marta Zdańkowska

przy udziale Prokuratora Artura Oleszka

po rozpoznaniu w dniach 17 maja, 3 czerwca, 9 sierpnia 2016 r. sprawy

**M. O.** s. T. i K. z domu M.

ur. (...) w Ł.

oskarżonego o to, że: w okresie od 25 lipca 2011 roku do 27 października 2011 roku w Ł. oraz G., woj. (...), reprezentując Gminę Ł. jako Wójt Gminy Ł. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla T. N. wartości 6595,88 złotych, przekroczył uprawnienia w ten sposób, że zlecił sporządzenie specyfikacji istotnych warunków zamówienia na wykonanie zadania „Remont drogi w miejscowości G.” oraz ogłosił przetarg nieograniczony na wskazaną inwestycję poświadczając nieprawdę w specyfikacji i ogłoszeniu o przetargu przez pominięcie okoliczności mającej znaczenie prawne, iż przedmiot zamówienia obejmował także wykonanie warstwy nawierzchni z mieszanki mineralno- asfaltowej długości nie mniejszej niż 55 metrów na nienależącej do Gminy Ł. działce o numerze ewidencyjnym (...) stanowiącej własność T. N., a następnie podpisał umowę nr(...) obejmującą wykonanie wskazanego wyżej zamówienia z Przedsiębiorstwem (...) S.A. z/s w Ł. oraz jako inwestor podpisał protokół z przekazania placu na realizację remontu drogi w miejscowości G. poświadczając nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne przez wskazanie, iż plac pod budowę stanowił wyłącznie własność Gminy Ł. a także po wykonaniu inwestycji w imieniu Gminy odebrał inwestycję poświadczając nieprawdę w protokole odbioru końcowego co do numeru ewidencyjnego działki na której wykonano remont nawierzchni drogi przez niewykazanie, iż inwestycja przebiegała także na działce o numerze ewidencyjnym (...), a nadto po odebraniu inwestycji polecił podległemu pracownikowi sporządzenie projektu umowy użyczenia nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) zawartej z T. N., gdzie w dokumencie poświadczyl nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne wskazując, iż umowę zawarto w dniu 26 lipca 2011 roku, po czym zlecił podległemu pracownikowi załączenie wskazanej umowy do akt dotyczących inwestycji znajdujących się w Urzędzie Gminy Ł., czym działał na szkodę interesu publicznego,

to jest o czyn z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

ustalając, iż na zarzut postawiony oskarżonemu składają się dwa czyny **orzeka:**

I. oskarżonego M. O. uniewinnia od kwalifikowanego z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. czynu mającego polegać na tym, że: w okresie od 25 lipca 2011 roku do 6 października 2011 roku w Ł. oraz G., woj. (...), reprezentując Gminę Ł. jako Wójt Gminy Ł. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla T. N. wartości 6595,88 złotych, przekroczył uprawnienia w ten sposób, że zlecił sporządzenie specyfikacji istotnych warunków zamówienia na wykonanie zadania „Remont drogi w miejscowości G.” oraz ogłosił przetarg nieograniczony na wskazaną inwestycję poświadczając nieprawdę w specyfikacji i ogłoszeniu o przetargu przez pominięcie okoliczności mającej znaczenie prawne, iż przedmiot zamówienia obejmował także wykonanie warstwy nawierzchni z mieszanki mineralno- asfaltowej długości nie mniejszej niż 55 metrów na nienależącej do Gminy Ł.

działce o numerze ewidencyjnym (...) stanowiącej własność T. N., a następnie podpisał umowę nr (...) obejmującą wykonanie wskazanego wyżej zamówienia z Przedsiębiorstwem (...) S.A. z/s w Ł. oraz jako inwestor podpisał protokół z przekazania placu na realizację remontu drogi w miejscowości G. poświadczając nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne przez wskazanie, iż plac pod budowę stanowił wyłącznie własność Gminy Ł. a także po wykonaniu inwestycji w imieniu Gminy odebrał inwestycję poświadczając nieprawdę w protokole odbioru końcowego co do numeru ewidencyjnego działki na której wykonano remont nawierzchni drogi przez niewykazanie, iż inwestycja przebiegała także na działce o numerze ewidencyjnym (...);

II. przyjmując, iż oskarżony M. O. w dniu bliżej nieustalonym w okresie od dnia 7 października 2011 roku do dnia 30 listopada 2011 roku w Ł., woj. (...), reprezentując Gminę Ł. jako Wójt Gminy Ł. przekroczył uprawnienia w ten sposób, że polecił podległemu pracownikowi sporządzenie projektu umowy użyczenia nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) zawartej z T. N., gdzie w dokumencie poprzez złożenie swojego podpisu poświadczyl nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne wskazując, iż umowę zawarto w dniu 26 lipca 2011 roku, po czym zlecił podległemu pracownikowi załączenie wskazanej umowy do akt dotyczących inwestycji „Remont drogi w miejscowości G.” znajdujących się w Urzędzie Gminy Ł., czym działał na szkodę interesu publicznego i czym wyczerpał dyspozycję art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. oraz art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne przeciwko oskarżonemu M. O. warunkowo umarza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

- na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzeka od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 3.000 (trzy tysiące) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 955,83 (dziewięćset pięćdziesiąt pięć 83/100) złotych tytułem kosztów sądowych w zakresie wydatków oraz kwotę 100 (sto) złotych tytułem kosztów sądowych w zakresie opłaty.

## **POUCZENIE**

1. W terminie zawitym 7 (siedmiu) dni od daty ogłoszenia wyroku strona, podmiot określony w art. 416, a gdy ustawa przewiduje doręczenie wyroku, od daty jego doręczenia, strona, a w wypadku wyroku warunkowo umarzającego postępowanie, wydanego na posiedzeniu, także pokrzywdzony / pokrzywdzona, mogą złożyć wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku. Sporządzenie uzasadnienia z urzędu nie zwalnia strony, wymienionego podmiotu oraz pokrzywdzonego / pokrzywdzonej od złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia. Wniosek składa się na piśmie. Wniosek nie pochodzący od oskarżonego powinien wskazywać tego z oskarżonych, którego dotyczy.

Wniosek powinien zawierać: oznaczenie organu, do którego jest skierowany, oraz sprawy, której dotyczy; oznaczenie oraz adres wnoszącego pismo; treść wniosku; datę i podpis składającego pismo. Za osobę, która nie może się podpisać, pismo podpisuje osoba przez nią upoważniona, ze wskazaniem przyczyny złożenia swego podpisu. We wniosku należy wskazać, czy dotyczy całości wyroku czy też niektórych czynów, których popełnienie oskarżyciel zarzucił oskarżonemu / oskarżonej, bądź też jedynie rozstrzygnięcia o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu. Wniosek nie pochodzący od oskarżonego / oskarżonej powinien również wskazywać oskarżonego / oskarżoną, którego / której dotyczy § 2. Dla oskarżonego pozbawionego wolności, który nie ma obrońcy i nie był obecny podczas ogłoszenia wyroku, termin wymieniony w § 1 biegnie od daty doręczenia mu wyroku.

3. 3(art. 119 k.p.k. i art. 422 § 1 i 2 k.p.k.).

Czynność procesowa dokonana po upływie terminu zawitego jest bezskuteczna (art. 122 § 1 k.p.k.).

Do biegu terminu nie wlicza się dnia, od którego liczy się dany termin. Jeżeli koniec terminu przypada na dzień uznany przez ustawę za dzień wolny od pracy, czynność można wykonać następnego dnia (art. 123 § 1 i 3 k.p.k.).

Termin jest zachowany, jeżeli przed jego upływem pismo zostało nadane w placówce podmiotu zajmującego się doręczaniem korespondencji na terenie Unii Europejskiej, w polskim urzędzie konsularnym lub złożone przez

żołnierza w dowództwie jednostki wojskowej albo przez osobę pozbawioną wolności w administracji odpowiedniego zakładu, a przez członka załogi polskiego statku morskiego – kapitanowi statku (art. 124 k.p.k.).

Jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 (siedmiu) dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana (art. 126 § 1 k.p.k.).

2. Od wyroku sądu pierwszej instancji stronom, podmiotowi określonymu w art. 416,a pokrzywdzonemu / pokrzywdzonej od wyroku warunkowo umarzającego postępowanie, wydanego na posiedzeniu, przysługuje apelacja (art. 444 § 1 k.p.k.).<sup>2)</sup>

3. Termin zawity do wniesienia apelacji wynosi 14 (czternaście) dni i biegnie dla każdego uprawnionego od daty doręczenia mu wyroku z uzasadnieniem (art. 122 § 2 k.p.k. i art. 445 § 1 k.p.k.).

4. Apelację wnosi się na piśmie do sądu, który wydał zaskarżony wyrok (art. 428 § 1 k.p.k.).

5. Oskarżony / oskarżona ma prawo do korzystania przy sporządzeniu apelacji z pomocy ustanowionego przez siebie obrońcy (art. 6 k.p.k. i art. 83 § 1 k.p.k.), a strona inna niż oskarżony / oskarżona może ustanowić pełnomocnika (art. 87 § 1 k.p.k.). Do czasu ustanowienia obrońcy przez oskarżonego / oskarżoną pozbawionego / pozbawioną wolności, obrońcę może ustanowić inna osoba (art. 83 § 1 k.p.k.). Apelacja od wyroku sądu okręgowego, która nie pochodzi od prokuratora lub pełnomocnika będącego radcą prawnym, powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata lub radcę prawnego (art. 446 § 1 k.p.k.).

6. Wydatki związane z ustanowieniem obrońcy albo pełnomocnika wykląda strona, która go ustanowiła (art. 620 k.p.k.).

7. Oskarżony / oskarżona / pokrzywdzony / pokrzywdzona w wypadku wydania na posiedzeniu wyroku warunkowo umarzającego postępowanie / oskarżyciel posiłkowy / oskarżyciel prywatny nieposiadający / nieposiadająca obrońcy / pełnomocnika może złożyć wniosek o wyznaczenie obrońcy / pełnomocnika w celu sporządzenia apelacji. Wnioskujący może zostać obciążony kosztami wyznaczenia takiego obrońcy / pełnomocnika (art. 444 § 2 i 3 k.p.k.).

8. Obrońca / pełnomocnik z urzędu wyznaczany jest z listy obrońców / pełnomocników lub jest pozbawiony wolności (art. 81a § 1 k.p.k. i art. 88 zd. 2 k.p.k.).

9. Wniosek o wyznaczenie obrońcy / pełnomocnika z urzędu przez sądu, sąd lub referendarz sądowy rozpoznaje niezwłocznie. Jeżeli okoliczności wskazują na konieczność natychmiastowego podjęcia obrony / reprezentacji, przez sądu, sąd lub referendarz sądowy, telefonicznie lub w inny sposób stosownie do okoliczności, powiadamia stronę oraz obrońcę / pełnomocnika o wyznaczeniu obrońcy / pełnomocnika z urzędu (art. 81a § 2 i 3 k.p.k. i art. 88 zd. 2 k.p.k.).

10. Strona może mieć jednocześnie nie więcej niż trzech obrońców albo pełnomocników (art. 77 k.p.k. i art. 88 zd. 2 k.p.k.).

11. Apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 k.p.k.).

12. Apelację co do kary uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych (art. 447 § 2 k.p.k.).

13. Apelację co do środka karnego uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o środkach karnych. Zaskarżyć można również brak rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego (art. 447 § 3 k.p.k.).

14. 3W apelacji można podnosić zarzuty, które nie stanowiły lub nie mogły stanowić przedmiotu zażalenia (art. 447 § 4 k.p.k.).

15. Podstawą apelacji nie może być błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, oraz rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka, związane z treścią zawartego porozumienia w sprawie wydania wyroku skazującego, wymierzenia określonej kary lub środka karnego, orzeczenie przypadku lub środka kompensacyjnego lub rozstrzygnięcia w przedmiocie poniesienia kosztów procesu (art. 447 § 5 k.p.k.).

16. Prezes sądu pierwszej instancji odmówi przyjęcia apelacji, jeżeli apelacja zostanie wniesiona po terminie lub przez osobę nieuprawnioną albo jest niedopuszczalna z mocy ustawy (art. 429 § 1 k.p.k.).

17. Jeżeli oskarżony / oskarżona jest nieletni / nieletnia lub ubezwłasnowolniony / ubezwłasnowolniona, jego / jej przedstawiciel ustawowy lub osoba, pod której pieczę oskarżony / oskarżona pozostaje, może podejmować na jego / jej korzyść wszelkie czynności procesowe, a przede wszystkim wnosić środki zaskarżenia, składać wnioski oraz ustanowić obrońcę (art. 76 k.p.k.).

18. (inne informacje wskazane przez sąd, nieuwzględnione w pkt 1-17) <sup>3)</sup>

#### Wyjaśnienie:

W treści pouczenia, w nawiasach wskazano między innymi podstawę prawną danego twierdzenia; użyty skrót „k.p.k.” oznacza ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, której tekst został zamieszczony w Dzienniku Ustaw z 1997 r. Nr 89, poz. 555 i niektórych Dziennikach opublikowanych później.

1) stosuje się w sprawach o przestępstwa, z wyłączeniem spraw o przestępstwa skarbowe

2) o ile przepisy nie stanowią inaczej; jeśli przepis stanowi inaczej to należy pouczyć strony stosownie do brzmienia tego przepisu

3) uwzględnia się, o ile sąd tak postanowi

**Sygn. akt II K 66/16**

## UZASADNIENIE

**Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd Rejonowy w Łukowie ustalił następujący stan faktyczny:**

M. O. począwszy od dnia 9 grudnia 2010 r., aktualnie już drugą kadencję, pełni funkcję Wójta Gminy Ł.. W skład kierowanego przez M. O. jako Wójta Urzędu Gminy wchodzi zaś referaty oraz bezpośrednio podległe wójtowi stanowiska pracy (k. 740). Jeden z tego rodzaju referatów stanowi Referat Planowania i Inwestycji, którego kierownikiem od 2009 r. jest A. P., będący pracownikiem Urzędu Gminy Ł. od 1988 r. Do jego obowiązków, z tytułu sprawowanej funkcji, należy zaś m. in. planowanie i realizacja inwestycji zgodnych z planem finansowym gminy, w tym budowa i utrzymanie dróg gminnych. Przy planowaniu tego rodzaju inwestycji brane są zaś pod uwagę przede wszystkim wnioski mieszkańców danej miejscowości, przedstawiane na piśmie składanym w urzędzie gminy lub też ustnie na zebraniach mieszkańców z udziałem radnego wybranego z ich rejonu. W roku 2011 na terenie Gminy Ł. miało miejsce wiele inwestycji związanych z utrzymaniem dróg gminnych. Prace te wykonywali wykonawcy wyłaniani w drodze przetargów. Przed wyłonieniem z kolei dróg gminnych objętych inwestycjami radni z trzech komisji to jest: Komisji (...), Ochrony (...), Komisji(...) oraz Komisji (...), które to komisje wyczerpywały skład wszystkich radnych, dokonują zaś objazdów dróg przeznaczonych do remontu. Podczas tego rodzaju objazdów radni nie mierzą odcinków dróg mających być objętymi inwestycjami i nie sprawdzają dokładnego ich przebiegu, a jedynie zapoznają się ogólnie z ich stanem. Tego rodzaju objazd odbył się także w roku 2011, w dniach 5 – 6 kwietnia 2011 r. Jego podstawą był sporządzony przez A. P. dokument o nazwie „Objazd dróg – zestawienie wniosków 05-06 kwietnia

2011 r.” (k. 740), a sam A. P. również uczestniczył w tym objeździe. W dokumencie tym wśród dróg planowanych do inwestycji ujęta też była znajdująca się w miejscowości G. „droga do N.” o długości odcinka 800 metrów, zaś planowany na niej zakres robót określono jako „ nawierzchnia bitumiczna”. Wskazany odcinek drogi, podobnie jak inne znajdujące się w tym zestawieniu nie był określony poprzez wskazanie numeru działki ewidencyjnej, ewentualnie działek. Wszystkie wskazane w zestawieniu odcinki określano zaś przy użyciu nazw zwyczajowo używanych przez mieszkańców danej miejscowości np. „droga k. C.”, „droga do (...)”, „droga (...)”, „droga do P.”, „droga (...)” itp. Umieszczając ze wskazanym zestawieniem odcinek drogi w G. określony jako „droga do N.” A. P. dysponował pismem mieszkańców G., sporządzonym w dniu 7 lutego 2011 r., a złożonym w Urzędzie Gminy Ł. w dniu następnym (k. 222, 740), zawierającym prośbę o „położenie asfaltu na drodze dojazdowej” do ich gospodarstw. Dalej w piśmie zapisano: „Prośbę swą motywujemy faktem, iż jest to jedyna droga dojazdowa do naszych domostw, a także do wielu pól przyległych do niej, licząca ok. 800 metrów.” Autorem pisma był zamieszkały i prowadzący gospodarstwo na końcu tej drogi T. N., zaś pismo to poza nim podpisali także członkowie dwóch innych rodzin mieszkających przy wcześniejszym odcinku tej drogi.

W rzeczywistości, droga określana jako „droga do N.” jedynie przez odcinek o długości 745 m przebiegała wówczas i przebiega nadal przez grunty gminne, a konkretnie działkę o nr ewidencyjnym (...). Następnie zaś przedmiotowa droga gminna skręca pod kątem prostym w kierunku lasu (k. 15). Przez grunty T. N. (działka o nr (...)) wytyczona jest zaś droga prowadząca do zamieszkiwanego przez niego i jego rodzinę siedliska. Na gruncie droga gminna i następująca po niej droga prywatna T. N. stwarzają wrażenie, że stanowią jedną całość, co, także przed inwestycją z 2011 roku, wynikało z jednoczesnego utwardzania obu odcinków drogi przy użyciu tych samych materiałów. Pierwotnie oba odcinki były utwardzone żużlem, przy czym na odcinku przebiegającym przez działkę nr (...) utwardzenia tego dokonał Urząd Gminy Ł., zaś na odcinku przebiegającym przez działkę nr (...) jej właściciel, którym wcześniej był ojciec T. N. E. N.. Kolejna inwestycja była wykonywana na tej drodze w okresie październik – listopad 2007 r. przez Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną w K., której prezesem był Z. T. (k. 250-260). Zgodnie z zawartą umową, przedmiotem inwestycji był remont drogi dojazdowej do gruntów rolnych we wsi G. o długości 745 m (k. 254), którą w efekcie utwardzono tłuczniem. Przed rozpoczęciem tych prac Z. T. ustalił z T. N., że ten udostępni część swojego gruntu w pobliżu remontowanego odcinka drogi w celu składowania przeznaczonego na ten remont tłucznia. Po zakończonych pracach remontowych na drodze przebiegającej przez działkę nr (...) Z. T. zdecydował o pozostawieniu niewykorzystanego tłucznia T. N. jako ekwiwalent za możliwość skorzystania z jego placu pod składowanie. Następnie T. N. i E. N. wykorzystali ten tłuczeń do utwardzenia części drogi dojazdowej do zamieszkiwanego przez siebie siedliska przebiegającej przez działkę nr (...), co doprowadziło do dalszego ujednoczenia wyglądu obu odcinków drogi i stworzenia wrażenia, że stanowią one jedną całość.

Po omówionym powyżej objeździe dróg, w dniu 12 kwietnia 2011 r. odbyło się posiedzenie biorących w nich udział komisji, w którym uczestniczyli również M. O. jako Wójt Gminy Ł. oraz A. P. jako kierownik Referatu Planowania i Inwestycji. Podczas posiedzenia poszczególni radni przedstawiali swoje wnioski odnośnie dróg z ich rejonów, które winny być objęte inwestycjami. Radna B. R., odnosząc się do dróg w G. stwierdziła, że „najważniejsza do poprawienia jest droga do Pana N., pozostałe drogi mogą na tę chwilę poczekać” (k. 740). Zdaniem bowiem B. R. w utwardzeniu tłuczniem zaczynały być ubytki i aby nie dopuścić do zniszczenia drogi należało utwardzić ją asfaltem. Na posiedzeniu nie poruszano zagadnień własnościowych.

Po udziale w tym posiedzeniu M. O. zlecił ustnie A. P. uruchomienie procedury zamówień publicznych m.in. odnośnie inwestycji w G., poprzez przygotowanie odpowiedniej dokumentacji i wykonanie czynności zmierzających do wyłonienia wykonawcy. Dokumentację przetargową na polecenie A. P. wykonała zatrudniona w podległym mu referacie M. D.. W szczególności zaś w dniu 25 lipca 2011 r. sporządziła podpisany przez siebie protokół z ustalenia wartości zamówienia, gdzie jako osobę ustalającą wartość zamówienia wskazała A. P. (k. 77), a nadto z tą samą datą sporządziła dokument o nazwie: Specyfikacja istotnych warunków zamówienia (...) na wykonanie zadania: „Remont drogi w miejscowości G.”, który wraz z innymi wymaganymi zgodnie z procedurą przetargową dokumentami, m. in. szablonem umowy na wykonanie powyższego zadania, w dniu 26 lipca 2011 r. wywiesiła na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Ł. (k. 78-123). Ogłoszeń dokonano także w Biuletynie Zamówień Publicznych oraz na stronie internetowej

Urzędu Gminy Ł.. Przedmiot zamówienia M. D. określiła jako: „remont drogi położonej w miejscowości G. (nr ewid. działki (...)) o długości 800 m i szerokości 3 m”, zaś zakres inwestycji jako „wykonanie warstwy nawierzchni z mieszanki mineralno-asfaltowej o grubości 4 cm – 2400 m<sup>((2))</sup> na istniejącej podbudowie z tłuczni kamiennego” (k. 80, 102). Wyłonieniem wykonawcy miała zająć się trzyosobowa komisja przetargowa, w skład której zgodnie z zarządzeniem poprzedniego Wójta Gminy Ł. z dnia 28 kwietnia 2008 r. wchodził m. in. A. P. jako przewodniczący i M. D. jako sekretarz. W odpowiedzi na to zamówienie swoją ofertę złożyło Przedsiębiorstwo (...) S. A. w Ł., którego Prezesem Zarządu był A. R. (k. 133-170), zaś sporządzona przez ten podmiot oferta wpłynęła do Urzędu Gminy Ł. w dniu 16 sierpnia 2011 r. W dniu 23 sierpnia 2011 r. M. D. sporządziła zaś dokument o nazwie „Zawiadomienie o przyjęciu najkorzystniejszej oferty”, który podpisał jako Wójt Gminy Ł. M. O.. Dokument ten otrzymał biorący udział w postępowaniu wykonawca, czyli Przedsiębiorstwo (...) S. A. w Ł., a nadto umieszczono je na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Ł. (k. 124-129). W dniu 9 września 2011 r. komisja przetargowa sporządziła protokół postępowania w trybie przetargu nieograniczonego (k. 187-193), a nadto w tym samym dniu na bazie umowy stanowiącej część dokumentacji przetargowej Gmina Ł., w imieniu której działał Wójt Gminy Ł. M. O. zawarła z Przedsiębiorstwem (...) S. A. w Ł., w imieniu którego działał Prezes Zarządu A. R. umowę nr (...) na wykonanie zadania „Remont drogi w miejscowości G.”, której przedmiotem był „remont drogi położonej w miejscowości G. (nr ewid. działki (...)) o długości 800 m i szerokości 3 m”, przy zakresie inwestycji określonym jako „wykonanie warstwy nawierzchni z mieszanki mineralno-asfaltowej o grubości 4 cm – 2400 m<sup>((2))</sup> na istniejącej podbudowie z tłuczni kamiennego” (k. 171-175). Umowa ta została podpisana przez M. O., A. R. oraz osobę pełniącą funkcję Skarbnika Gminy. Termin wykonania zamówienia wraz z przekazaniem do użytku określono na czas do dnia 30 września 2011 r., zaś wynagrodzenie wykonawcy na kwotę 95.940,00 złotych brutto i 78.000,00 złotych netto. Następnie M. D. opublikowała informację o udzieleniu zamówienia na te roboty budowlane (k. 176-181). Również w dniu 9 września 2011 r. sporządzony został protokół z przekazania placu na realizację inwestycji „Remont drogi w miejscowości G.” w postaci działki o nr (...) w miejscowości G., który to dokument w imieniu inwestora podpisali M. O. i A. P., zaś w imieniu wykonawcy A. R. oraz K. G. jako kierownik budowy (k. 197). W dokumencie tym określono także, iż rozpoczęcie robót budowlanych nastąpi w dniu 9 września 2011 r. Wkrótce rzeczywiście pracownicy (...) S. A. w Ł. pod bezpośrednim nadzorem K. G. jako kierownika budowy przystąpili do prac na gruncie. Przed rozpoczęciem robót A. P. pokazał im lokalizację przeznaczoną do remontu drogi oraz jej odcinek, którego dotyczy zawarta umowa. Zgodnie też z tą umową pracownicy (...) S. A. w Ł. wykonali zleczone im prace na odcinku o długości 800 m, co spowodowało, iż droga o nawierzchni asfaltowej rozpoczynała się bezpośrednio przy zabudowaniach T. N.. Przed rozpoczęciem prac K. G. dokonał nadto pomiaru 800-metrowego odcinka drogi którego miał dotyczyć remont. W związku nadto z faktem, iż ze względów technicznych wykonywane roboty rozpoczęto od odcinka drogi przy posesji T. N., utwardzony odcinek drogi był nawet ok. 2-4 m dłuższy, ponieważ prace rozpoczęto wcześniej tak, aby uzyskać zgodną z umową grubość utwardzenia (k. 601-604). W dniu 26 września 2011 r. A. R. jako Prezes Zarządu (...) S. A. w Ł. zgłosił do odbioru roboty dotyczące zadania „Remont drogi w miejscowości G.” i zwrócił się o wyznaczenie terminu odbioru robót (k. 194). Pismem z dnia 28 września 2011 r. działający z upoważnienia Wójta Gminy Ł. A. P. poinformował wykonawcę, że odbiór końcowy tych robót odbędzie się w dniu 6 października 2011 r. o godz. 9:00 w siedzibie zamawiającego (k. 195-196). Tego dnia doszło zatem do podpisania protokołu odbioru końcowego robót budowlanych dotyczących „Remontu drogi w miejscowości G.” na podstawie umowy nr(...) której przedmiotem był „remont drogi położonej w miejscowości G. (nr ewid. działki (...)) o długości 800 m i szerokości 3 m”. Dokument ten w imieniu inwestora podpisali M. O. i A. P., zaś w imieniu wykonawcy A. R. oraz K. G. (k. 198). Przed tą czynnością A. P. udał się na miejsce inwestycji i ocenił, że roboty budowlane wykonane są bez zastrzeżeń. W dniu 6 października 2011 r. A. P. w imieniu Urzędu Gminy Ł. wystawił również na rzecz wykonawcy fakturę VAT na zgodną z umową kwotę (k. 199), zaś wykonawca sporządził operat kolaudacyjny na wykonane zadanie (k. 200-213).

Następnie, w dniu bliżej nieustalonym miesiąca października 2011 r. oraz w nieustalonych bliżej okolicznościach, A. P. postanowił powiadomić M. O., że część zrealizowanej z funduszy gminnych inwestycji w rzeczywistości została wykonana na gruncie T. N.. W związku z tym, w dniu 27 października 2011 r. sporządził mapkę objętego remontem terenu, na której widniały wytyczone działki geodezyjne (k. 131), a nadto wydrukował wypis uproszczony rejestru gruntów w zakresie objętej remontem działki o nr (...) odnośnie której jako właściciel figurował T. N. (k.

132). Jednocześnie A. P. poinformował o zaistniałym problemie M. O. i zasugerował mu, że praktyką poprzednio urzędującego Wójta Gminy Ł. było zawieranie w takich wypadkach z właścicielami gruntów umów użyczenia nieruchomości na cele budowlane, zaś zawarcie w tym wypadku umowy użyczenia z T. N. legitymizowałoby wykonanie remontu odcinka drogi na jego gruncie ze środków gminnych. M. O. uznał takie rozwiązanie problemu za właściwe i zlecił A. P. przygotowanie tego rodzaju umowy, co ten też wkrótce uczynił na wykorzystywanym przez niego w miejscu pracy komputerze, na bazie wcześniejszych umów użyczenia. M. O. nawiązał zaś kontakt z T. N., którego poinformował o zaistniałym problemie i o potrzebie zawarcia umowy użyczenia, lecz z datą wsteczną to jest tak, aby miała ona określony okres obowiązywania od dnia 26 lipca 2011 r. T. N. na powyższe wyraził zgodę. W dniu zatem bliżej nieustalonym w okresie od dnia 7 października 2011 r. do dnia 30 listopada 2011 r. M. O. podpisał sporządzoną przez A. P. w dwóch egzemplarzach umowę użyczenia przez T. N. części nieruchomości oznaczonej jako działka o nr ewid.(...) to jest „grunt niezbędny pod planowaną do wykonania drogę dojazdową do gruntów rolnych o powierzchni 520 m2 zgodnie z załącznikiem graficznym”, co stanowi dla biorącego do użytkowania – Gminy Ł. reprezentowanej przez Wójta M. O. prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Wskazano również, iż umowa ta została zwarta w dniu 26 lipca 2011 r. i obowiązuje od dnia zawarcia umowy na czas nie określony, a nadto wskazano, że biorącemu do użytkowania nie przysługują roszczenia o zwrot nakładów (k. 130). Umowę tę podpisał w pierwszej kolejności M. O. w budynku Urzędu Gminy Ł., a następnie dwie nieustalone pracownice tego urzędu udały się do T. N. celem uzyskania jego podpisów na obu egzemplarzach umowy. Po podpisaniu dokumentów przez T. N. pozostawiły mu przeznaczony dla niego egzemplarz, a drugi otrzymał następnie A. P., który zgodnie z poleceniem M. O. umowę użyczenia wraz z mapką i wypisem uproszczonym dołączył w bliżej nieustalonym czasie do dokumentacji dotyczącej inwestycji „Remont drogi w miejscowości G.” z 2011 roku. Wskazana umowa użyczenia nie została zarejestrowana w Urzędzie Gminy Ł., ani też nie miała wpływu na wysokość kwot żądanych od T. N. tytułem podatku rolnego oraz podatku od nieruchomości.

Ujawnienie powyższych faktów, a w konsekwencji wszczęcie niniejszego postępowania, nastąpiło na skutek ustaleń dokonanych wstępnie przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego Delegaturę w Ł. na podstawie uzyskanej przez ten organ informacji, co podsumowano w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z dnia 23 listopada 2012 r. (k. 1-3, 6-62). Ponadto, w miesiącu czerwcu 2012 r. ówczesna radna Gminy Ł. A. M. otrzymała drogą pocztową pisemny anonim, z którego wynikało, że droga w G. prowadząca do zabudowań T. N. utwardzona z funduszy gminnych, przebiega częściowo przez grunt prywatny. W konsekwencji A. M. zaczęła domagać się wyjaśnień od A. P., a następnie poruszyła to zagadnienie na forum sesji Rady Gminy Ł. w miesiącu grudniu 2012 r. M. O. potwierdził wówczas te informacje i poinformował, że sprawą tą zajmują się organy ścigania. Z uwagi na wszczęte tej sprawie postępowanie przygotowawcze oraz wobec rosnącego zainteresowania tym zagadnieniem lokalnej społeczności M. O. jako Wójt Gminy Ł. zwrócił się do T. N. pismem z dnia 7 stycznia 2013 r. o zwrot nakładów związanych z wykonaniem nawierzchni bitumicznej na należącej do niego działce o nr ewid. (...) w kwocie 6.595,88 złotych w terminie 30 dni od daty otrzymania wezwania (k. 296). Pismo to przygotował A. P.. T. N. żadaną od niego kwotę uiszczył w dniu 14 stycznia 2013 r. (k. 297). Zawarta z T. N. umowa użyczenia nie została formalnie rozwiązana.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie analizy materiałudowodowego** w postaci: wyjaśnień oskarżonego M. O. – k. 284v, 301v-306, 348v-349, 522, 709v-710, 713, zeznań świadków: T. N. – k. 214v-217, 276v, 348v-349, 523-526, 710-712, A. M. – k. 320v-321, 545-549, 712-712v, 713, B. R. – k. 339v-340, 542-543, 713v-714v, M. D. – k. 274v-275v, 568-569, 714v-715v, M. J. – k. 592v-593v, 723v-724, T. F. – k. 344v-345, 540-541, 724, A. R. – k. 226-226v, 526-527, 724v-725, Z. T. – k. 261-261v, 569-570, 725-725v, 728-728v, 729, 774v, A. P. - k. 233-234, 295v, 549-553, 566-568, 726v-727v, 728v-729, 729v, 730v, A. W. – k. 334v, 545, 729v-730, K. G. – k. 227-227v, 543-544, 730-730v, 730v i E. N. – k. 773v-774, 774v, a ponadto na podstawie takich dowodów jak: Informacja o przestępstwie k. 1-3, Kopia dokumentacji przetargowej uzyskana przez (...) k. 6-62, Odpis księgi wieczystej nieruchomości T. N. k. 66-68, Protokół zatrzymania dokumentacji przetargowej k. 70-74, Kopia zarządzenia nr(...) o powołaniu komisji przetargowych k. 76, Protokół z dnia 25.07.2011 roku z ustalenia wartości zamówienia k. 77, Specyfikacja istotnych warunków zamówienia z dnia 25. 07. 2013r. k. 78-111, Ogłoszenie o zamówieniu „Remont drogi w miejscowości G.” k. 112-123, Zawiadomienie o wyborze oferty k. 124- 129, Umowa użyczenia z dn. 26.07.2011 roku k. 130, Mapa geodezyjna k. 131, Wypis uproszczony z ewidencji gruntów k. 132,

Formularz oferty k. 133- 170, Umowa o wykonanie robót z dn. 09.09.2011 roku k. 171-175, Ogłoszenie o udzieleniu zamówienia k. 176-181, Oświadczenia członków komisji przetargowej k. 184-186, Załącznik do protokołu prac komisji przetargowej zatwierdzony przez M. O. k. 187, Protokół postępowania w trybie przetargu nieograniczonego k. 188-193, Pismo wykonawcy informujące o ukończeniu robót z dn. 26.09.2011r. k. 194, Pismo o wyznaczeniu terminu odbioru końcowego robót k. 195-196, Protokół przekazania placu na inwestycję dn. 09.09. 2011r. k. 197, Protokół odbioru końcowego z dn. 06. 10. 2011r. k. 198, Faktura VAT za wykonanie inwestycji z dn. 06.10.2011r. k. 199, Operat kolaudacyjny k. 200- 213, Protokół zatrzymania rzeczy od T. N. k. 218-220, Wniosek o położenie asfaltu na drodze dojazdowej z dn. 07.02.2011r. k. 222, Wypis z rejestru gruntów dla działki (...) k. 225, Protokół przeszukania pomieszczeń Urzędu Gminy Ł. k. 229-231, Wycena robót wykonanych na działce T. N. k. 235, Dokumentacja wykonania remontu drogi w G. w 2007 roku k. 250- 260, Opinia z zakresu informatyki na 2/13/L k. 262-272, Wezwanie do zapłaty z dn. 07.01.2013r. k. 296, Potwierdzenie przelewu z dn. 14.01.2013r. k. 297, Dane o karalności k. 315, 518, 576, 578, 597, 660, 681, Zestawienie wniosków k. (...) - (...), Kserokopia postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa z dnia 17 kwietnia 2013 roku k. 563d-563e, Wywiad policyjny k. 316, 683, Zaświadczenie o stanie majątkowym k. 317, Dokumentacja fotograficzna wraz z metrykami nośników i nośnikiem wtórnym k. 601- 604, Informacja z Urzędu Skarbowego w Ł. k. 693, Informacja z Urzędu Gminy w Ł. k. 695, Pismo Urzędu Gminy w Ł. k. 719, Tekst rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. Nr 14, poz. 67z późniejszymi zmianami) k. 720, Kserokopia Zarządzenia nr (...) 2011 Wójta Gminy Ł. z dnia 15 lutego 2011 roku k. 721, Mapa załączona do dokumentacji przetargowej z oznaczeniem wykonanej inwestycji na działkach (...) (droga gminna) oraz (...) droga na działce T. N. k. 131, Dowody rzeczowe opisane w wykazie nr I/64/13 pod poz. 1-29, pismo Urzędu Gminy w Ł. k. 739, pismo mieszkańców G., „Objazd dróg – zestawienie wniosków 05-06 kwietnia 2011 r.”, kopia protokołu Nr (...), kopia Zarządzenia Wójta Gminy Ł. Nr (...) wraz z kopią Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Gminy Ł. k. 740, dane o karalności oskarżonego k. 741 oraz pismo Urzędu Gminy w Ł. wraz z kopiami pism (...) k. 745.

Oskarżony **M. O.** w toku całego postępowania nie przyznawał się o dokonania zarzucanego mu przestępstwa. Podczas jednego z przesłuchań w postępowaniu przygotowawczym oskarżony złożył wyjaśnienia, w których przedstawił swoją wersję wydarzeń. Podał wówczas, iż po zebraniu połączonych komisji w dniu 12 kwietnia 2011 r., którego przedmiotem była kwalifikacja dróg do remontów, zlecił ustnie A. P. przeprowadzenie procedur zamówień publicznych w celu wyłonienia wykonawcy na ujętą w przygotowanym wcześniej zestawieniu dróg wnioskowanych do remontów inwestycję polegającą na remoncie drogi „do N.” o długości 800 m. Dalej M. O. wyjaśnił, iż dokumentację przetargową przygotowywał Referat Planowania i Inwestycji, zaś nadzór nad tą inwestycją miał sprawować A. P. jako kierownik tego referatu. Już po zrealizowaniu i odebraniu inwestycji około października lub listopada 2011 r. A. P. poinformował oskarżonego o „prawdopodobieństwie wykonania części inwestycji na działce prywatnej” (k. 302). Tłumacząc tę sytuację A. P. miał powołać się na zaistnienie błędu wywołanego wskazaniem długości odcinka drogi do remontu na 800 m, a nadto wcześniejszym utwardzeniem tej drogi na długości 800 m. Również A. P. zaproponował oskarżonemu zawarcie umowy użyczenia nieruchomości na cele budowlane z T. N. z datą obowiązywania 26 lipca 2011 r., na co wyraził następnie zgodę również T. N.. W efekcie w listopadzie 2011 r doszło do podpisania tej umowy. M. O. wyjaśnił nadto, że po zawarciu tej umowy wyjaśnił T. N., iż Gmina Ł. będzie dążyła do zwrotu nakładów poniesionych na wykonanie tej inwestycji, na co ten wyraził zgodę zwracając się jedynie o odłożenie płatności w czasie. M. O. wyjaśnił, że datę 26 lipca 2011 r. uważał za datę początkową obowiązywania umowy, a nie zwrócił uwagi podpisując umowę, że figuruje ona w niej jako data zawarcia umowy. Ponadto oskarżony przekonywał, że po objęciu stanowiska wójta musiał zmierzyć się z „ogromną ilością problemów” w związku z czym „w bardzo wielu przypadkach” (k. 303v) ufał pracownikom zatrudnionym w urzędzie o wieloletnim stażu pracy.

Podczas przesłuchań przeprowadzanych w toku obu przewodów sądowych M. O. także nie przyznawał się o dokonania zarzucanego mu czynu i korzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. W czasie ostatniego postępowania rozpoznawczego, po wysłuchaniu zeznań świadka A. M., oskarżony spontanicznie ponadto wyjaśnił, że sprawę tę zawsze traktował w kategorii błędu urzędniczego i ewentualnie własnego, a nie określał jej jako przekroczenie uprawnień.



### **Sąd zważył, co następuje:**

Wyjaśnienia oskarżonego M. O. zasługują na wiarę niemal w całości, ponieważ w takim zakresie znajdują one potwierdzenie w analizie całokształtu materiału dowodowego ocenionego przy uwzględnieniu wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania. Dokonana przez Sąd ocena zebranych dowodów doprowadziła zaś przede wszystkim do stwierdzenia, że postawiony M. O. zarzut w zakresie jego działań dotyczących przygotowania, powierzenia wykonania oraz odbioru inwestycji o nazwie „Remont drogi w miejscowości G.” jest całkowicie chybiony. Przy analizie postawionemu oskarżonemu zarzutu uwagę zwraca zaś przede wszystkim istotna sprzeczność pomiędzy treścią zarzutu, a uzasadnieniem aktu oskarżenia przedstawiającego wersję wydarzeń prezentowaną zresztą następnie przez prokuratora w toku całego postępowania sądowego. W pierwszej części postawionego oskarżonemu zarzutu znajduje się bowiem opis jego zachowań dotyczących przygotowania, powierzenia wykonania oraz odbioru inwestycji o nazwie „Remont drogi w miejscowości G.”, po czym dopiero po opisie zarzucanych M. O. w związku z tym nagannych prawnie zachowań znajduje się stwierdzenie „a nadto po odebraniu inwestycji polecił podległemu pracownikowi sporządzenie projektu umowy użyczenia nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) zawartej z T. N., gdzie w dokumencie poświadczył nieprawdę co do okoliczności mającej znacznie prawne...”. Data odebrania inwestycji wynika zaś w sposób nie budzący wątpliwości z zebranej w sprawie dokumentacji uzyskanej z Urzędu Gminy Ł. i została na tej podstawie również w uzasadnieniu aktu oskarżenia prawidłowo wskazana na dzień 6 października 2011 r. Z zarzutu, na którego wstępie zarzuca się oskarżonemu dokonanie przestępstwa w okresie od 25 lipca 2011 r. do 27 października 2011 r. można by zatem wnosić, że organ prokuratorski zarzuca M. O. podjęcie działań zmierzających do zawarcia umowy użyczenia z T. N., a nadto zawarcie samej umowy, w okresie po dniu lub od dnia 6 października 2011 r. do dnia 27 października 2011 r. Tymczasem z uzasadnienia aktu oskarżenia oraz stanowiska prezentowanego następnie przez prokuratora wynika, że uważa on, iż do zawarcia przedmiotowej umowy użyczenia doszło w dniu bliżej nieustalonym przed dniem 9 września 2011 r., a zatem całkowicie rozbieżnie ze stanowiskiem wynikającym z treści postawionego oskarżonemu zarzutu. Argumentując to założenie prokurator powołał się na pierwsze zeznania T. N. złożone w dniu 18 grudnia 2012 r. (k. 214v-217), w których świadek podał, że do zawarcia umowy użyczenia doszło przed przystąpieniem do wykonywania robót przez wykonawcę, a zatem zdaniem prokuratora na pewno przed dniem 9 września 2011 r. Tego rodzaju konstatacja świadczy jednak o wybiórczym potraktowaniu wskazanych zeznań T. N.. Rzeczywiście bowiem stwierdził on w nich, że „ta umowa z pewnością została sporządzona przed przystąpieniem do prac budowlanych” (k. 215v), lecz zaraz potem podał wprost „umowa została zawarta z Wójtem Gminy Ł. w dniu 21 lipca 2011 roku” (k. 216). Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do podzielenia stanowiska prokuratora jakoby umowa ta została zawarta w dniu bliżej nieustalonym przed dniem 9 września 2011 r., ponieważ czas ten nie wynika nawet z zeznań T. N., na podstawie których wysnuto tego rodzaju tezę. Należy jednak w tym miejscu stanowczo podkreślić, że wskazane zeznania T. N. są w ocenie Sądu niemal w całości niewiarygodne, w tym również odnośnie wskazywanej przez niego daty zawarcia umowy użyczenia. Jak wynika z protokołu tego przesłuchania, a także późniejszych zeznań T. N. oraz zeznań przeprowadzającej tę czynność M. J., o przesłuchaniu tym T. N. nie był uprzedzony, co spowodowało jego zaskoczenie i brak przygotowania, a nadto miało ono miejsce na tyle wczesnym etapie postępowania, które następnie było przedmiotem zainteresowania mediów, że w ocenie Sądu nie zdawał sobie sprawy z wagi swoich zeznań oraz nie znał relacji innych zainteresowanych osób, przede wszystkim M. O.. W ocenie Sądu powyższe względy spowodowały, że T. N. uważał, iż najkorzystniej dla niego będzie przekonywać o legalności sytuacji, w wyniku której z funduszy gminnych utwardzono drogę biegnącą przez jego działkę. Stąd też próbował przekonywać, że umowa użyczenia została zawarta przed rozpoczęciem inwestycji, a nie z datą wsteczną i w konsekwencji już wówczas miał zdawać sobie sprawę z tego, że inwestycja gminna dotyczyć będzie również jego gruntu. Do tej wersji wydarzeń T. N. dopasował także pozostałe fakty, a przede wszystkim przekonywał, że również M. O. już w rzekomym czasie podpisywania umowy tj. w dniu 21 lipca 2011 r. oraz w czasie poprzedzających jej zawarcie uzgodnień, zdawał sobie sprawę z faktu, że gminna inwestycja dotyczyć będzie również działki T. N.. Rzecz jednak w tym, że przedmiotowa umowa użyczenia z pewnością nie została zawarta w dniu 21 lipca 2011 r., ani też nawet we wskazanej w niej dacie 26 lipca 2011 r. Gdyby bowiem tak było, zostałaby ona ujęta w dokumentacji przetargowej, co spowodowałoby, że figurowałaby w niej również działka o nr ewid. (...), bo taki byłby wszak cel zawarcia tego rodzaju umowy. Bezsporne jest zaś, że tak się nie stało, ponieważ całość dokumentacji

związanej z realizacją przeprowadzonego w 2011 roku zadania „Remont drogi w miejscowości G.” dotyczy jedynie działki należącej do Urzędu Gminy Ł. o nr ewid. (...). W konsekwencji też nie byłoby podstaw do kwestionowania legalności zachowań osób zaangażowanych w to zadanie. W ocenie zatem Sądu okoliczności te nie pozwalają na uznanie za wiarygodne pierwszych zeznań T. N., w których podawał, że umowa użyczenia została zawarta w dniu 21 lipca 2011 r. Nie sposób nie zauważyć, iż zeznania te są jednocześnie jedynym dowodem, na podstawie którego można konstruować tezę o wiedzy M. O., że sporządzona następnie dokumentacja przetargowa, a w konsekwencji i dokumentacja dotycząca realizacji zadania „Remont drogi w miejscowości G.” stwierdzały nieprawdę jakoby remont ten na całym 800-metrowym odcinku miał przebiegać na działce o nr (...) należącej do Urzędu Gminy Ł.. Jak jednak wskazano, w zeznaniach tych T. N. przedstawił w dużej mierze nieprawdziwą i zgodną jedynie z ówczesnym własnym interesem wersję, na podstawie której nie sposób konstruować stanu faktycznego. W zeznaniach tych T. N. zgodnie z prawdą podał jednak, że czynił starania o poprawienie stanu drogi prowadzącej do jego gospodarstwa poprzez złożenie w Urzędzie Gminy Ł. podania o przeprowadzenie remontu tej drogi. Podanie takie w wersji złożonej przez T. N. w dniu 8 lutego 2011 r. w UG znajduje się na k. 740, zaś w wersji zachowanej przez wnioskującego jako drugi egzemplarz, pozbawiony jego podpisu, na k. 222. Z podania tego nie wynika jednak w ocenie Sądu, aby T. N. oraz członkowie dwóch innych rodzin mieszkających przy wcześniejszym odcinku tej drogi, którzy złożyli tam podpisy, wnioskowali o przeprowadzenie remontu jakiegokolwiek gruntu prywatnego, ponieważ tego rodzaju informacji nie zawiera w ocenie Sądu stwierdzenie, że zwracają się oni o „położenie asfaltu na drodze dojazdowej” do ich gospodarstw. Istotne jest jednak, że dalej w piśmie zapisano: „Prośbę swą motywujemy faktem, iż jest to jedyna droga dojazdowa do naszych domostw, a także do wielu pól przyległych do niej, licząca ok. 800 metrów.” Jest to jednocześnie pierwszy dokument, w którym pojawia się odległość 800 m. Jak bowiem wynika z dokumentacji dotyczącej poprzedniego remontu tej drogi, w 2007 roku (k. 250-260) remont ten dotyczył zadania „Remont drogi dojazdowej do gruntów rolnych we wsi G. o długości 745 m” (k. 254). Jak wynika z zeznań Z. T. - prezesa przeprowadzającej ten remont Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w K., na takim też odcinku zlecone prace zostały wykonane. Co więcej, z zeznań Z. T. wynika, że przeprowadzał on również poprzednie utwardzenie tej drogi – żużlem, które miało miejsce także na tym samym odcinku, zaś utwardzenie żużlem na drodze dojazdowej do najdalej położonego gospodarstwa były wykonane przez właściciela tego gruntu. Ponadto, odnośnie remontu z 2007 roku Z. T. zeznał, że mieszkaniec tej posesji, którym jak się okazało w czasie konfrontacji z ojcem T. N. E. N. był ten ostatni, zwracał się o utwardzenie również odcinka drogi prowadzącego do jego gospodarstwa, czego jednak Z. T. nie wykonał. W ocenie Sądu zeznania Z. T. w przeważającej swej części zasługują na wiarę. Świadek ten w sposób rzeczowy i logiczny odniósł się do swoich zawodowych czynności, a jego zeznania znajdują potwierdzenie w sporządzonej odnośnie remontu z 2007 roku dokumentacji. Jednocześnie jednak w ocenie Sądu z tego jednak względu, że zeznania Z. T. dotyczyły jego zawodowej działalności, pomijał on niemal przez całe postępowanie istotny fakt rzutujący niekorzystnie na ocenę jego działań jako w pełni znajdujących odzwierciedlenie w dotyczącej ich dokumentacji. Dopiero bowiem w czasie konfrontacji z E. N. Z. T. potwierdził, że przed rozpoczęciem tych prac ustalił z T. N., że ten udostępni część swojego gruntu w pobliżu remontowanego odcinka drogi w celu składowania przeznaczonego na ten remont tłucznia, zaś po zakończonych pracach remontowych na drodze przebiegającej przez działkę nr (...) Z. T. zdecydował o pozostawieniu niewykorzystanego tłucznia T. N. jako ekwiwalentu za możliwość skorzystania z jego placu pod składowanie. Jak wynika zaś z zeznań E. N., on i T. N. wykorzystali następnie ten tłuczeń do utwardzenia części drogi dojazdowej do zamieszkiwanego przez siebie siedliska przebiegającej przez działkę nr (...). E. N. podał mianowicie zgodnie z relacją Z. T.: „Tłuczeń nie był dowieziony do końca, zostawało 30-40 metrów długości. Było cienko tego tłucznia.” (k. 774). Uwagę zwraca przy tym fakt, że świadek przekonując, że: „Nasypaliśmy może z 10 metrów.” podaje jednocześnie: „Dosypywaliśmy to co było z łąki tam, gdzie go nie było” (k. 774). W ocenie Sądu powyższe zeznania E. N., potwierdzone co do zasady przez Z. T., który nie był obecny już przy pracach świadków N. rozsypujących pozostawiony im tłuczeń, przekonują o tym, że utwardzenia tłuczniem drogi dojazdowej do zamieszkiwanego przez nich gospodarstwa w roku 2007 dokonali sami świadkowie N. i to na całej długości, skoro taki był efekt ich działań, a co za tym idzie obaj zdawali sobie sprawę z przebiegu granicy swoich gruntów z gruntami gminnymi. W konsekwencji też należy uznać, że zarówno T. N., jak i E. N. zeznawali w tym zakresie nieprawdę. Okoliczność ta dodatkowo przekonuje, że T. N. nie jest świadkiem wiarygodnym, ponieważ przedstawiał on relację zgodną z własnymi interesami. Stwierdzenie to jest tym bardziej uzasadnione o ile się zważy, iż zataił on podaną przez E. N. okoliczność związaną z utwardzaniem w 2007 roku przez obu świadków N. swojej części drogi pozostawionym im przez ekipę remontową tłuczniem. Z drugiej też strony wskazać należy, iż świadek E. N. nie

miał żadnych powodów, aby podać tę okoliczność niezgodnie z prawdą, jakkolwiek oczywiście jemu także zależało na wyeksponowaniu niewiedzy swojej i syna będącego jego następcą prawnym co do przebiegu granic ich nieruchomości. Jak wskazano, w tym zakresie również zeznania E. N. nie zasługują na uznanie za wiarygodne.

Nie był przedmiotem sporu fakt, że utwardzenie tłuczniem drogi, tak w zakresie działki nr (...), jak i działki nr (...) wkrótce okazało się niewystarczające dla jej użytkowników, co wynika spójnie przede wszystkim z zeznań świadków N. oraz zeznań radnej z tego rejonu B. R.. Sytuacja ta spowodowała napisanie i złożenie przez T. N. w Urzędzie Gminy Ł. omówionego już wniosku z dnia 7 lutego 2011 r. Jak też wskazano, był to pierwszy dokument, w którym długość omawianej drogi w G. określono na 800 m z tym, że z określeniem „około”. Prezentowana w toku niniejszego postępowania postawa T. N. sprowadzająca się do negowania swojej wiedzy o przebiegu granicy jego nieruchomości z nieruchomością gminną, przy jednoczesnym odmiennym ustaleniu Sądu przekonuje, że z pełną świadomością zawyżył on długość odcinka drogi gminnej licząc na jednoczesny remont własnego odcinka tej drogi. Złożony przez T. N. wniosek o remont drogi był jednym z wielu tego rodzaju wniosków jakie tym czasie składali (...) (k. 746-772). Na tej podstawie A. P. sporządził dokument o nazwie „Objazd dróg – zestawienie wniosków 05-06 kwietnia 2011 r.” (k. 740), w którym długość przeznaczonego do remontu odcinka drogi w G. określonego jako „droga do N.” określił także na 800 m. Liczba ta została zaś następnie powielona w dokumentacji przetargowej, zawartej umowie, a także dotyczył jej sam remont. Niewątpliwie najistotniejszym źródłem dowodowym, przy pomocy którego można by ustalić w jaki sposób doszło do nadania długości 800 m wskazanej we wniosku niejako statusu urzędowego, byłyby zeznania A. P., który jako pierwszy wprowadził ją do dokumentacji. W ocenie jednak Sądu zeznania A. P. należy oceniać z dużą ostrożnością. Obok T. N. był on bowiem w niniejszym postępowaniu drugą osobą o istotnej wiedzy w sprawie i zaangażowaniu w nią, chociaż w tym wypadku jedynie służbowym. Stąd też jednak podobnie jak T. N. zależało mu na przedstawieniu własnych działań w sposób możliwie korzystny, przede wszystkim z punktu widzenia ich legalności. W ocenie nadto Sądu A. P., podobnie jak T. N., od początku postępowania zatajał część swojej wiedzy, o czym świadczy chociażby fakt, że w pierwszych zeznaniach próbował przekonywać, że umowę użyczenia sporządziła na swoim komputerze M. D.. Dopiero po wykluczeniu tego faktu przez biegłego z zakresu informatyki badającego jednostkę centralną komputera M. D. (k. 262-272) A. P. w kolejnych zeznaniach przyznał, że sam sporządził tą umowę, a nawet wytłumaczył dlaczego wpisał w niej datę 26 lipca 2011 r. Niewątpliwie zaś to właśnie A. P. był i jest osobą spośród zatrudnionych w Urzędzie Gminy Ł. o największej wiedzy odnośnie przebiegu przedmiotowej drogi. Jak wynika bowiem z uznanych zasadniczo za wiarygodne zeznań Z. T., był on obecny na miejscu przed rozpoczęciem remontu z 2007 roku i wskazywał wykonawcy odcinek drogi do remontu. Sam A. P. temu zaprzeczył, jednak w ocenie Sądu nie jest to stwierdzenie wiarygodne, podobnie jak późniejsze wycofanie się z tego stwierdzenia przez Z. T. w konsekwencji konfrontacji z A. P.. Poza wymową początkowych zeznań Z. T. wskazać bowiem należy, iż A. P. jest wieloletnim pracownikiem Urzędu Gminy Ł. i – jak wynika z jego zeznań – już od 1990 roku zajmuje się m.in. budową i remontem dróg. Nie sposób zatem uznać, aby nie znał rzeczywistego przebiegu tej drogi, która była wszak remontowana parokrotnie także przed inwestycją z 2011 roku. Jak bowiem zeznał A. P.: „Remonty tej drogi były częste i sukcesywne i polegały na wzmocnieniu konstrukcji drogi poprzez wywiezienie jej żwirem. Jeśli nie przynosiło to efektów to utwardzaliśmy żwirem lub żuzłem lub tłuczniem kamiennym. Działo się to na przestrzeni kilku lat.” (k. 727). Jak zaś ustalono, remonty sprzed 2011 roku dotyczyły jedynie odcinka przebiegającego przez nieruchomość gminną. Uwagę zwraca nadto fakt, że dalej A. P. zeznał: „Były tam wielokrotne pisma od mieszkańców i zgłoszenia radnych aby poprawić stan tej drogi, który był fatalny. Nikt się w tamtym okresie nie zastanawiał, czy jest to grunt prywatny. Trzeba było poprawić przejezdność drogi dla mieszkańców to się to robiło. To doświadczenie nauczyło nas, że trzeba sprawdzać stan prawny na terenie, na którym podejmujemy się wykonania robót i to robimy.” (k. 728v). Fakt dokonywania tego rodzaju sprawdzeń dopiero po ujawnieniu wykonania inwestycji na gruncie T. N. z gminnych funduszy potwierdziła zresztą M. D. zaznaczając, że było to na podstawie ustnej wypowiedzi A. P.. W ocenie Sądu zacytowana powyżej wypowiedź A. P. świadczy o jego swoistej niefrasobliwości i przekonuje, że stan właścicielski przeznaczanego przez niego do remontu z funduszy gminnych odcinka drogi nie miał dla niego istotnego znaczenia. Jak wynika również chociażby z zeznań wieloletniej radnej B. R., do wykonywania remontów z funduszy gminnych na prywatnych nieruchomościach dochodziło także podczas kadencji poprzedniego wójta, co potwierdza kopia postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa w tego rodzaju sprawach z uwagi na przedawnienie (k. 563d-563e). Niezależnie od tego, jak wykazano, A. P. powinien był

zdawać sobie sprawę z zakresu poprzednich remontów na omawianej drodze w G., a co za tym idzie i z zakresu władania Urzędu Gminy Ł..

Podnieść należy, iż także dokonywane cyklicznie przez radnych objazdy dróg wnioskowanych przez mieszkańców do remontów, w tym objazd z dni 5 – 6 kwietnia 2011 r., nie miały charakteru technicznego, co wynika spójnie z zeznań radnych B. R., T. F. i A. M., a także A. P.. Ich celem była bowiem jedynie wizualna ocena stanu tych dróg, nie zaś ich wymiarowanie i określanie długości przeznaczanych do remontu odcinków. Podobny przedmiot miało też późniejsze posiedzenie połączonych komisji Rady Gminy Ł. z dnia 12 kwietnia 2011 r., w którym uczestniczyli również M. O. jako Wójt Gminy Ł. oraz A. P. jako kierownik Referatu Planowania i Inwestycji, który to brał zresztą udział także w przedmiotowym objeździe, co konsekwentnie wskazywała B. R.. Jak wynika z odnośnego protokołu (k.740) oraz relacji w/w uczestniczących w nim osób, podczas posiedzenia poszczególni radni przedstawiali swoje wnioski odnośnie dróg z ich rejonów, które winny być objęte inwestycjami, zaś B. R. w zakresie miejscowości G. popierała wniosek o przeprowadzenie przede wszystkim remontu „drogi do Pana N.” (k. 740). Z dowodów o charakterze osobowym, ani też z treści tegoż protokołu nie wynika, aby omawiano wówczas zagadnienia o charakterze właścicielskim, czy też, aby przedmiotem rozważań była długość przeznaczanego do remontu odcinka tej drogi. W ocenie Sądu nie może budzić wątpliwości fakt, że określenie „droga do Pana N.”, pojawiające się w analogicznej formie również w sporządzonym przez A. P. dokumencie o nazwie „Objazd dróg – zestawienie wniosków 05-06 kwietnia 2011 r.” (k. 740) nie stanowiło określenia właściciela tej drogi, a jedynie było to określenie funkcjonalne. Wszystkie wskazane w zestawieniu odcinki określano bowiem przy użyciu nazw zwyczajowo używanych przez mieszkańców danej miejscowości np. „droga k. C.”, „droga do (...), „droga (...)”, „droga do P.”, „droga do (...)” itp. Zaznaczyć należy, iż Sąd na podstawie konsekwentnych zeznań B. R. ustalił, że dokument o nazwie „Objazd dróg – zestawienie wniosków 05-06 kwietnia 2011 r.” był sporządzony przed objazdem dróg, a nie po jak wyjaśniał oskarżony, który miał z pewnością mniej dokładną wiedzę na ten temat niż radni, ani też jak zeznawał A. P., w którego interesie było zminimalizowanie znaczenia sporządzonego przez siebie zestawienia w procesie decyzyjnym odnośnie remontu dróg.

Po udziale w tym posiedzeniu M. O. zlecił ustnie A. P. uruchomienie procedury zamówień publicznych m.in. odnośnie inwestycji w G. poprzez przygotowanie odpowiedniej dokumentacji i wykonanie czynności zmierzających do wyłonienia wykonawcy, co wynika spójnie z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań A. P.. Tę również czynność potraktowano w zarzucie jako pierwsze naganne prawnie zachowanie M. O., ujmując je jako: zlecił sporządzenie specyfikacji istotnych warunków zamówienia na wykonanie zadania „Remont drogi w miejscowości G.”. Uwagę zwraca przy tym fakt, że brak jest podstaw do przyjęcia, że miało to miejsce w okresie od dnia 25 lipca 2011 r., ponieważ czynność ta mogła być wykonana także w innym dniu w okresie aż od 12 kwietnia 2011 r. Nie budzi zaś wątpliwości fakt, że M. O. jako Wójt Gminy Ł. nie zajmował się osobiście sporządzaniem dokumentacji przetargowej, ani też późniejszych dokumentów łącznie z protokołem odbioru końcowego, lecz na polecenie A. P. wykonywała ją zatrudniona w podległym mu referacie M. D., co wynika spójnie z ich zeznań, a także znajduje odzwierciedlenie w treści tejszej dokumentacji. Podkreślić należy, iż po zdyskwalifikowaniu wartości dowodowej pierwszych zeznań T. N., brak jest jakiegokolwiek dowodu, na podstawie którego można by przyjąć, że M. O. wydając wskazane ustne polecenie A. P. zdawał sobie sprawę z zakresu władania Urzędu Gminy Ł. na drodze, której miał dotyczyć remont. Nawet bowiem jeśli składając wniosek o przeprowadzenie remontu drogi T. N. rozmawiał z M. O. o potrzebie przeprowadzenia tego remontu, to nie sposób wywodzić, że poinformował go o tym, że część drogi stanowi jego własność. Przyjęcie zaś, iż T. N. zdawał sobie z tego sprawę prowadzi w konsekwencji do wniosku, że nie było w jego interesie ujawnianie tego faktu przed M. O.. Sam M. O. nie uczestniczył zaś w objeździe dróg i brak jest podstaw do przyjęcia, aby leżało to w zakresie jego kompetencji. Nie będąc też wójtem w poprzedniej kadencji nie brał udziału w procesie decyzyjnym odnośnie poprzedniego remontu na drodze w G.. Uczestnicząc w posiedzeniu z dnia 12 kwietnia 2011 r. oraz ewentualnie pamiętając treść wniosku T. N., M. O. mógł jedynie mieć wiedzę, że remont tzw. „drogi do N.” w G. stanowi ważne z punktu widzenia interesów okolicznych mieszkańców zadanie Urzędu Gminy Ł. i należy je zrealizować. Zakres wprowadzonych zarządzeniem poprzednio urzędującego Wójta Gminy Ł. obowiązków osoby na tym stanowisku (k. 740) nie przewidywał zaś obowiązku osobistego przygotowywania przez nią podpisywanej przez siebie dokumentacji, którą w tym wypadku zgodnie ze swoim zakresem obowiązków przygotowywała M. D., zgodnie ze wskazaniami A. P.. Podnieść też należy, iż powyższe zgodne jest ze specyfiką każdej pracy urzędniczej na kierowniczych

stanowiskach, gdzie dokumentację do podpisu przez zwierzchnika przygotowują osoby zajmujące się zgodnie ze swoim zakresem obowiązków zagadnieniami, których dany dokument dotyczy. Oczywiście jest, iż M. O. jako Wójt Gminy Ł. mógł mieć dostęp do dokumentacji dotyczącej poprzednich remontów dróg gminnych, lecz w ocenie Sądu nie miał fizycznej możliwości, aby na tyle dogłębnie sprawdzać pod względem merytorycznym każde z podpisywanych pism. Z powyższych względów brak jest zatem w ocenie Sądu podstaw do kwestionowania wiarygodności wyjaśnień M. O., w których przekonywał, że po objęciu stanowiska wójta musiał zmierzyć się z „ogromną ilością problemów” w związku z czym „w bardzo wielu przypadkach” (k. 303v) ufał pracownikom zatrudnionym w urzędzie o wieloletnim stażu pracy. Oskarżony przyznał jednocześnie, że odpowiedzialność za wydawane decyzje spoczywa na wójcie, który jednak „przygotowując decyzje opiera się na wiedzy i doświadczeniu i zaufaniu do pracowników” (k. 35v). Z zeznań M. D. wynika, że nie miała ona świadomości, że przygotowana dokumentacja zawiera nieprawdziwe dane odnośnie odcinka drogi, która powinna podlegać remontowi, a brak jest podstaw, aby kwestionować wiarygodność jej zeznań. W ocenie Sądu, jak wykazano powyżej, taką wiedzę winien był zaś mieć jej przełożony A. P.. Podkreślić jednak należy, iż stan świadomości w tym zakresie A. P., a także T. N. to okoliczności bez znaczenia dla oceny prawnej dopuszczalności postawienia w tym zakresie zarzutu popełnienia przestępstwa M. O.. Istotne jest tu bowiem jedynie ustalenie, czy oskarżony miał świadomość, że podpisywana przez niego dokumentacja nie oddaje rzeczywistego stanu prawnego i faktycznego. W ocenie Sądu w ustalonych okolicznościach sprawy brak jest zaś podstaw do poczynienia takiego ustalenia, co wykazano powyżej.

Bezspornym jest, że w następstwie zawyżenia długości odcinka drogi gminnej biegnącej przez działkę o nr ewid. (...) w G. doszło do wyremontowania także drogi biegnącej przez działkę o nr ewid. (...) należącej do T. N.. Wykonujący bezpośrednio prace na gruncie K. G. zeznał, że w rzeczywistości odcinek ten był o nawet o 2-4 m dłuższy, ponieważ prace rozpoczęto nieco wcześniej, od strony posesji T. N., tak, aby uzyskać zgodną z umową grubość utwardzenia. Z zeznań K. G. oraz jego przełożonego A. R. wynika też, iż remontowany 800-metrowy odcinek tej drogi na całej długości utwardzony był tłuczniem, co spowodowało, że nie mieli zastrzeżeń odnośnie sposobu wykonania powierzonego im zadania. Uwagę zwraca też fakt, że K. G. w swoich pierwszych zeznaniach, podobnie jak Z. T., stwierdził, że przeznaczony do remontu odcinek drogi wskazywał im przedstawiciel Urzędu Gminy Ł. A. P. i podobnie jak Z. T. w postępowaniu sądowym po wysłuchaniu zeznań A. P., wycofał się z tego stwierdzenia. W ocenie Sądu, także w przypadku K. G., jest to stwierdzenie niewiarygodne i wynikłe z faktu, że składając pierwsze zeznania świadek nie zdawał sobie sprawy z wagi tego rodzaju wskazania. Następnie zaś próbował wyeliminować w swojej relacji elementy mogące obciążyć pracownika Urzędu Gminy Ł., który nadal jest potencjalnym zleceniodawcą pracy dla podmiotu, w którym K. G. jest zatrudniony. Sam zresztą A. P. twierdził, iż wskazywał ten odcinek tyle, że emerytowanemu pracownikowi (...), co potwierdził ostatecznie K. G. powołując się na późniejsze wskazania od tej osoby. Skutek byłby zresztą ten sam, a w obu wypadkach źródłem wiedzy osób zatrudnionych przy remoncie byłby A. P.. Jak zresztą zeznał sam A. P., był na miejscu przed podpisaniem protokołu odbioru końcowego i nic nie wzbudziło jego zastrzeżeń. Podkreślić w tym miejscu należy, iż podpisany następnie przez obie strony tego rodzaju dokument bynajmniej nie zawierał w swej treści stwierdzenia, że osoby uczestniczące w czynności dokonały jej na gruncie (k. 198). Podpisane zaś wcześniej przez A. P. zawiadomienie o wyznaczeniu odbioru końcowego wykonanych robót (k. 195) zawierało w swojej treści wskazanie daty i godziny czynności, zaś jako miejsce wskazano siedzibę zamawiającego, a zatem Urzędu Gminy Ł..

Okoliczności zawarcia następnie przez M. O. umowy użyczenia części nieruchomości z T. N. nie budzą w ocenie Sądu żadnych wątpliwości z tym, że nie sposób ustalić dokładnej daty tego zdarzenia. Odnośnie zaś powodu podjęcia przez oskarżonego tej aktywności, to z wyjaśnień M. O. oraz zeznań A. P. i T. N. (po wykluczeniu jego zeznań pierwszych, w zakresie sprzecznym z następnymi) wyłania się jasny obraz sytuacji, w której A. P., w okolicznościach, których nie potrafił zresztą wytłumaczyć, postanowił powiadomić M. O. o wykonaniu inwestycji na gruncie prywatnym, co doprowadziło w konsekwencji do zawarcia tej umowy. W ocenie Sądu nie budzi też wątpliwości, że inicjatorem takiego rozwiązania był A. P.. Wynika to bowiem spójnie z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań A. P. złożonych w toku poprzedniego przewodu sądowego. W postępowaniu przygotowawczym oraz podczas ostatniego przesłuchania A. P. próbował wprawdzie przekonywać, że nie wie czyja była to inicjatywa, lecz pozostaje to w sprzeczności z powyższymi dowodami, a nadto z logiką sytuacji. Niewątpliwie to A. P., zważywszy, iż miało to miejsce w pierwszym

roku urzędowania M. O. jako wójta, miał większą wiedzę odnośnie zasad funkcjonowania Urzędu Gminy Ł. i na jego wiedzy polegał oskarżony, co zresztą wspólnie podawali. To nadto A. P. wiedział o wcześniejszej podobnej praktyce, a tego rodzaju umowy funkcjonowały w praktyce Urzędu Gminy Ł., o czym świadczą umowy będące częścią składową bieglego z zakresu informatyki badającego zawartość jednostki centralnej komputera M. D. (k. 266-271). Negowanie zaś swojej inicjatywy w tym zakresie przez A. P. to w ocenie Sądu kolejna próba przedstawiania przez niego swojej osoby w korzystniejszym świetle poprzez zatajanie części istotnych faktów. Jakkolwiek też nie sposób w roku 2011 przypisywać M. O. dużego doświadczenia w sprawowaniu funkcji wójta, to w ocenie Sądu nie sposób uznać za wiarygodne jego wyjaśnienia, że nie zdawał sobie sprawy, że wskazana w umowie data jest datą jej rzekomego zawarcia, a nie jedynie obowiązywania. Jest to bowiem różnica oczywista, a jej stwierdzenie nie wymaga posiadania dużego doświadczenia w pracy urzędniczej. Było ono zresztą czytelne nawet dla T. N. skoro w pierwszych zeznaniach próbował przekonywać, że nie doszło do antydatowania umowy. W ocenie Sądu brak doświadczenia M. O. w zakresie sprawowanej funkcji zaważył jednak na tym, że przystał on na tego rodzaju rozwiązanie uznając je za właściwe. Nieprawidłowością było zresztą nie tylko zawarcie umowy z datą wsteczną, ale też zawarcie umowy niejednoczesne przez obie strony i nie we wskazanym w niej miejscu, ponieważ z relacji M. O. i T. N. wynika spójnie, że temu ostatniemu dostarczono do podpisu egzemplarze podpisane przez oskarżonego, aczkolwiek nie ustalono pracownic Urzędu Gminy Ł., które miały mu te pisma dostarczyć, ponieważ M. D. i A. W. nie potwierdziły swojego zaangażowania w tę czynność. Tego rodzaju personalne ustalenie nie miało jednak znaczenia w niniejszej sprawie. Umowy tej nie zarejestrowano też następnie w Urzędzie Gminy Ł., nie uwzględniono jej przy wymiarze należnych od T. N. podatków, a nadto – wbrew treści umowy - M. O. jako Wójt Gminy Ł. zażądał wkrótce od T. N. zwrotu wydatków UG Ł. z tytułu remontu drogi przebiegającej przez jego grunt. Okoliczności te przekonują o pełnej pozorności zawartej umowy, co jednak nie niweluje bezprawności działania M. O.. Odnośnie czasu tego działania podnieść należy przede wszystkim, iż nie było to z pewnością wcześniej niż w dniu 7 października 2011 r., będącym dniem następnym po odebraniu inwestycji, a prawdopodobnie nawet nieco później. A. P. zeznał, że w czasie zbliżonym do czasu sporządzenia przez siebie tej umowy, sporządził mapkę tego rejonu stanowiącą część składową umowy, a nadto dokonał wydruku wypisu uproszczonego z rejestru gruntów odnośnie działki o nr ewid. (...). Wydruk ten ma zaś datę 27 października 2011 r. (k. 132). T. N. zeznał, że do podpisania przez niego umowy mogło dojść w październiku 2011 r., zaś M. O. twierdził, że umowa została podpisana w listopadzie 2011 r., a wiedzę o nieprawidłowej inwestycji powziął od A. P. w październiku lub listopadzie 2011 r. Z przytoczonych zatem trzech relacji wynika zbliżony czas zawarcia tej umowy, zaś pewna rozbieżność tych relacji dodatkowo przekonuje o podawaniu tej okoliczności przez oskarżonego oraz świadków A. P. i T. N. zgodnie ze swoją wiedzą i pamięcią. A. P. przyznał też, iż to on dysponował następnie podpisaną przez strony umową oraz sporządzonymi przez siebie do niej załącznikami, które początkowo przechowywał na swoim biurku, a po pewnym czasie, którego nie potrafił określić, załączył je do dokumentacji przetargowej, zgodnie oczywiście z wolą i decyzją M. O..

Tak ustalony stan faktyczny bynajmniej nie pozwala w ocenie Sądu na stwierdzenie, że całość ujętych w zarzucie działań M. O. została podjęta „w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla T. N. wartości 6595,88 złotych”. Nie sposób też nie zauważyć, iż gdyby rzeczywiście M. O. chciał dokonać tego rodzaju przysporzenia na rzecz T. N. w postaci sfinansowania z funduszy gminnych remontu jego drogi, wcale nie musiałby naruszać prawa, a wystarczyłoby, że zawarłby faktycznie najpóźniej w dniu 26 lipca 2011 r. z T. N. umowę użyczenia o takiej treści jak umowa występująca w sprawie, zaś fakt ten uwzględniono by następnie w dokumentacji przetargowej oraz w dokumentacji związanej z tą inwestycją. W ocenie Sąd fakt, że do zawarcia tej umowy doszło dopiero po zakończeniu i odebraniu inwestycji przekonuje dodatkowo o tym, że M. O. wcześniej nie wiedział o tym, iż inwestycja ta dotyczy także gruntu prywatnego. W ocenie nadto Sądu postawiony M. O. zarzut w zakresie jego działań dotyczących przygotowania, powierzenia wykonania oraz odbioru inwestycji o nazwie „Remont drogi w miejscowości G.” powinien być potraktowany jako inny czyn niż ten polegający na poświadczeniu nieprawdy w dokumencie – umowie użyczenia. Zachowaniom tym towarzyszyła bowiem całkowicie inna motywacja, a jednocześnie jest podstaw do przyjęcia istnienia z góry powziętego zamiaru zgodnie z definicją czynu ciągłego z art. 12 k.k. W tej sytuacji Sąd uprzedził na rozprawie strony o możliwości przyjęcia, że czyn zarzucany M. O. można potraktować jako dwa czyny. Zgodnie też z tym uprzedzeniem, w wyroku ustalając, iż na zarzut postawiony oskarżonemu składają się dwa czyny, Sąd uniewinnił M. O. od kwalifikowanego z art. 231 § 2 k.k. w zb. z art.

271 § 3 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. czynu mającego polegać na tym, że: w okresie od 25 lipca 2011 roku do 6 października 2011 roku w Ł. oraz G., woj. (...), reprezentując Gminę Ł. jako Wójt Gminy Ł. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla T. N. wartości 6595,88 złotych, przekroczył uprawnienia w ten sposób, że zlecił sporządzenie specyfikacji istotnych warunków zamówienia na wykonanie zadania „Remont drogi w miejscowości G.” oraz ogłosił przetarg nieograniczony na wskazaną inwestycję poświadczając nieprawdę w specyfikacji i ogłoszeniu o przetargu przez pominięcie okoliczności mającej znaczenie prawne, iż przedmiot zamówienia obejmował także wykonanie warstwy nawierzchni z mieszanki mineralno- asfaltowej długości nie mniejszej niż 55 metrów na nienależącej do Gminy Ł. działce o numerze ewidencyjnym (...) stanowiącej własność T. N., a następnie podpisał umowę nr (...) obejmującą wykonanie wskazanego wyżej zamówienia z Przedsiębiorstwem (...) S.A. z/s w Ł. oraz jako inwestor podpisał protokół z przekazania placu na realizację remontu drogi w miejscowości G. poświadczając nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne przez wskazanie, iż plac pod budowę stanowił wyłącznie własność Gminy Ł. a także po wykonaniu inwestycji w imieniu Gminy odebrał inwestycję poświadczając nieprawdę w protokole odbioru końcowego co do numeru ewidencyjnego działki na której wykonano remont nawierzchni drogi przez niewykazanie, iż inwestycja przebiegała także na działce o numerze ewidencyjnym (...). Jak wskazano powyżej, brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, aby M. O. podejmując te działania zdawał sobie sprawę, że podpisana przez niego dokumentacja stwierdza niezgodę z rzeczywistością stan rzeczy i nawet nie miał podstaw, aby zyskać taką wiedzę. Nie doszło zatem również do przekroczenia przez M. O. uprawnień Wójta Gminy Ł., ponieważ wykonywał on jedynie wymagane od niego w procesie inwestycyjnym czynności służbowe. W konsekwencji zatem powyższych ustaleń **Sąd uniewinnił M. O. od dokonania tego czynu**, ponieważ stwierdzenie braku znamion czynu zabronionego w ustalonym zachowaniu osoby oskarżonej zgodnie z treścią art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 zd. 2 k.p.k. oznacza obowiązek wydania przez Sąd orzeczenia uniewinniającego. Podnieść należy, iż Sąd nie stwierdził także, aby M. O. podejmując te zachowania dopuścił się innego czynu zabronionego.

Jeżeli jednak chodzi o czyn związany z zawarciem umowy użyczenia z T. N., było to zachowanie z pewnością naganne prawnie, stanowiące czyn zabroniony. W wyroku zatem Sąd stwierdził, iż oskarżony M. O. w dniu bliżej nieustalonym w okresie od dnia 7 października 2011 r. do dnia 30 listopada 2011 r. (zgodnie z przedstawionymi powyżej ustaleniami) w Ł., woj. (...), reprezentując Gminę Ł. jako Wójt Gminy Ł. przekroczył uprawnienia w ten sposób, że polecił podległemu pracownikowi sporządzenie projektu umowy użyczenia nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) zawartej z T. N., gdzie w dokumencie poprzez złożenie swojego podpisu poświadczyl nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne wskazując, iż umowę zawarto w dniu 26 lipca 2011 roku, po czym zlecił podległemu pracownikowi załączenie wskazanej umowy do akt dotyczących inwestycji „Remont drogi w miejscowości G.” znajdujących się w Urzędzie Gminy Ł., czym działał na szkodę interesu publicznego i czym wyczerpał dyspozycję art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Jakkolwiek inicjatorem tych czynności był A. P., to ostateczna decyzja, czy skorzystać z jego propozycji, należała wszak do M. O. jako jego przełożonego. Zachowanie to niewątpliwie stanowiło przekroczenie uprawnień oskarżonego jako wójta, czyli funkcjonariusza publicznego (art. 231 § 1 k.k.), a nadto stanowiło poświadczenie nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne w dokumencie przez funkcjonariusza publicznego (art. 271 § 1 k.k.). Podnieść należy, iż wójt gminy jest funkcjonariuszem publicznym zgodnie z definicją art. 115 § 13 pkt 4 k.k., omawiana umowa stanowiła dokument w rozumieniu art. 115 § 14 k.k., zaś okoliczność kiedy miała zostać sporządzona niewątpliwie miała znaczenie prawne. W ocenie Sądu nie sposób jednak w tego rodzaju zachowaniu M. O. dopatrywać się znamienia działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, co skutkowałoby surowszą odpowiedzialnością karną. W czasie sporządzania i podpisywania tej umowy inwestycja była już zakończona, a zatem skutek w postaci przysporzenia korzyści majątkowej na rzecz T. N. już nastąpił. Ze zbieżnych wyjaśnień M. O. oraz zeznań T. N., w tym zakresie konsekwentnych od czasu pierwszego przesłuchania, wynika zaś nawet, że oskarżony sygnalizował przy okazji uzgadniania zawarcia tej umowy konieczność zwrotu przez T. N. nakładów Urzędu Gminy Ł. w przyszłości. Zawarta umowa – wbrew swojej treści - w intencji stron nie miała zatem znaczenia dla domagania się przez Urząd Gminy Ł. zwrotu nakładów w przyszłości.

Dopuszczenie się zatem przez oskarżonego tego czynu zostało w pełni potwierdzone, przy czym zarzut ten Sąd poddał jedynie korekcie odnośnie czasu czynu oraz sposobu jego popełnienia, co nastąpiło poprzez złożenie przez

M. O. swojego podpisu na dokumencie, a nadto wyeliminowania znamienia działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Ustalone okoliczności sprawy przemawiają jednak w ocenie Sądu za powzięciem oceny, iż stopień winy oskarżonego i społeczna szkodliwość czynu M. O. nie są znaczne. Zawarcie przedmiotowej umowy właściwie nie miało istotnego realnego znaczenia zwłaszcza, że przez obie strony nie była ona następnie respektowana. Urząd Gminy Ł. nie dokonał bowiem zmniejszenia należności podatkowych T. N., a sam T. N. wcale nie domagał się respektowania zapisu o braku możliwości domagania się od niego zwrotu nakładów i wkrótce uiścił żadaną od niego z tego tytułu należność. M. O. nie był nadto dotychczas karany i prowadzi ustabilizowany tryb życia odległy od zachowań przestępczych. Aktualnie już drugą kadencję pełni funkcję Wójta Gminy Ł., dla której pełnienia wymagana jest wszak legitymacja społeczna. W ocenie też Sądu toczące się od paru lat postępowanie karne w tej sprawie stanowi dla oskarżonego również istotną dolegliwość oraz przestrożę na przyszłość. Podnieść należy, iż M. O. nie utrudniał toku niniejszego postępowania i już na etapie śledztwa złożył wyczerpujące wyjaśnienia, w których opisał całokształt swoich zachowań ustalanych w tej sprawie.

Dostrzegając zatem istotny walor wskazanych okoliczności łagodzących Sąd uznał, iż rozstrzygnięciem zasadnym wobec oskarżonego M. O., a przy tym dopuszczalnym formalnie, będzie **warunkowe umorzenie postępowania** w oparciu o treść art. 66 § 1 i 2 k.k. Zważywszy bowiem na przedmiotowe okoliczności sprawy, należy przyjąć, iż wina oskarżonego oraz społeczna szkodliwość jego czynu nie są znaczne, a w świetle zebranych dowodów, okoliczności popełnienia tego czynu nie budzą wątpliwości. Ponadto postawa oskarżonego, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania karnego, będzie on przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa. Jak też wskazano, z uwagi na pozycję społeczną oskarżonego, już sam fakt prowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego stanowił dla niego istotną dolegliwość. Podobnie też, jeżeli chodzi o dolegliwość końcowego rozstrzygnięcia – bardziej istotny dla oskarżonego jest w ocenie Sądu sam fakt uznania dopuszczenia się przez niego czynu zabronionego, a nie dolegliwe represje karne.

Na podstawie art. 67 § 1 k.k. Sąd określił zatem okres próby na 2 lata uznając, iż tak ustalony okres próby pozwoli na zweryfikowanie postawionej prognozy kryminologicznej i będzie oddziaływał wychowawczo na oskarżonego, wpływając na zachowywanie przez niego w pełnionej funkcji wójta urzędniczej staranności. Dla efektywnego wdrożenia oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego na podstawie art. 67 § 3 k.k. Sąd orzekł świadczenie pieniężne w kwocie 3.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Wykonanie tego obowiązku winno oddziaływać na oskarżonego wychowawczo i prewencyjnie, pozostając jednocześnie w zakresie jego możliwości płatniczych, gdyż M. O. uzyskuje jako wójt gminy stały dochód o znacznej wysokości.

Tak ukształtowane orzeczenie o odpowiedzialności karnej jest zatem w ocenie Sądu adekwatne do stopnia winy oskarżonego M. O. i społecznej szkodliwości jego czynu. Uwzględni też cele wychowawcze i zapobiegawcze jakie ma spełnić względem oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (art. 53 § 1 k.k. w zw. z art. 56 k.k.).

W zakresie **kosztów sądowych**, uwzględniając ponownie sytuację majątkową M. O., Sąd na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. zasądził od oskarżonego koszty sądowe w zakresie wydatków w kwocie 955,83 złotych, ustalone na podstawie odnośnych przepisów oraz zważywszy na rzeczywiście poniesione wydatki, które w ocenie Sądu oskarżony może ponieść bez nadmiernej uciążliwości, a nadto koszty sądowe w zakresie opłaty w kwocie 100 złotych wynikającej z treści art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t. j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.). Podnieść należy, iż w zakresie orzeczenia uniewinniającego nie powstały koszty procesu wymagające oddzielnego rozstrzygnięcia.

**Mając zatem powyższe na względzie Sąd orzekł, jak w wyroku.**

**SSR Ewa Przychodzka-Kasperska**